



ZACZYNAMEM OD GIER RPG, A POTEM POZNAŁEM LARPY. STARA LUBELSKA SZKOŁA GARŚCIAMI CZERPIE Z LITERATURY - ROZBUDDOWANE KARTY POSTACI, KONFLIKTY, TRAGICZNE I WIELOWATKOWE FABUŁY NICZYM Z POWIEŚCI.

CZY KAŻDY KIEDYS GRAŁ W SWOJEGO RODZAJU LARPA?

TEKST: MACIEJ TUŁA NASZ ROZMOWCA: MARCIN SŁOWIKOWSKI RYSUNKI: MACIEJ PATA

CZY TO SIĘ DZIEJE W LARPACH?

LARP TO UDANIANIE KOGOŚ, KIM SIE NIE JEST W RZECZYWISTOŚCI. Z ANGIELSKIEGO LIVE-ACTION ROLE PLAYING - GRA W ODGRYIWANIE RÓŁ. COŚ POMIĘDZY DZIECIECIA, ZABAWĄ, IMPROWIZOWANYM TEATREM I RYTUAŁEM, ŁĄCZY ELEMENTY GRY, OPowieści I SYMULACJI. LARPEM MOŻE BYĆ KILKUGODZINNE SPOTKANIE ZNAJOMICH W SALONIE Z ZAGADKĄ KRYMINALNA - TZW. CZAMBER, ALI I TRZYDNIOWA SYMULACJA SZKOŁY MAGII W WYNAJĘTYPM ZAMKU, Z KOSTIUMAMI, CHARAKTERYZACJĄ, EFEKTAMI PIROTECHNICZNYMI - CYLI TZW. BLOCKBUSTER. MOŻEMY SPOTKAĆ TEMATY TYPOWO FANTASTYCZNE, ROZRYWKOWE, ALI POJAWIAJĄ SIĘ TEŻ SCENARIUSZE PORUSZAJACE POWAŻNE PROBLEMY SPOŁECZNE NP. BEZROBOCIE, BEZDOMNOŚĆ, ALKOHOLIZM. JEDNI TWIERDZĄ, ŻE LARPY WZIĘŁY SIĘ OD RPG, INNI ŻE OD GIER HARCERSKICH, NIEKTÓRZY, ŻE GRANO JE JUŻ W STAROŻYTNYM RZYMIE.



NA PIERWSZYM ROKU STUDIÓW, NA ZAJĘCIACH Z SOCJOLOGII KAŻDY OPowiADAŁ COŚ O SOBIE. JEDNA Z OSÓB OPoWIEDZIAŁA O „GRACH WYOBRAZNI”.



MOJA PIERWSZA SESJA RPG TO BYŁ ŚWIAT ŚREDNIO-WIECZNEJ JAPONII. BRALIŚMY SAMURAJÓW, WĘDZIŁYMY NA PODŁOŻE, FILISYMI CZERWONĄ HERBATE Z PORCELANOWYCH CZARĘK, OBOK LEŻAŁ WACHLAŘ MALOWANY W KWIATY.



LUDZIE, KTÓRYCH Wtedy POZNAŁEM Mówili, ŹE CHOPRA „NA SEKTE” KTÓRA OKAZAŁA SIĘ STUDENCKIM KLUBEM FANTASYKI „GRIMVAR”. TAM W 2006 ROKU ZAGRALEM SWOJEGO PIERWSZEGO LARPA.



BYLIŚMY SĘ ZIĘMI PRZYSIĘGŁYM W AMERYKAŃSKIM PROCESIE, JAK W „DZIĘWNĘTGU LUDZIACH”, ALBO NAJLEPSZYCH KRYMINAŁACH GRISHAMA. TAK NAM SIĘ TO Z KOLEZANKĄ SPODOBAŁO, ŻE POSTANOWIŁIŚMY NAPISAĆ SWÓJ SCENARIUSZ.



PÓŁ ROKU PÓZNIEJ. RÓŻE POGORZELSKA. OTWARCIE TESTAMENTU HRABIEGO. NIE WIADOMO KTO OTRZYMA MAJĄTEK. NA JAW WYCHODZĄ TAJEMNICE PRZESZŁOŚCI I RODZINNE DRAMATY.



PÓZNIEJ DOWIEDZIAŁEM SIĘ, ŹE W ŚRODOWISKU TO NAJBARDZIEJ OKLEPANY MOTYW... ALE SCENARIUSZ JEST CIĘGLE GRANY. W TAKM ROKU PO RAZ DZIESIATY, NA MŁODZIEŻOWYCH DOBOZACH, GDZIE MOŻNA NAUCZYĆ SIĘ LARPOWAĆ.



ATMOSFERA NAKRECA SIĘ JESZCZE PRZED STARTEM GRY. NA PORTALACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH POJAWIAJĄ SIĘ ZAPOWIEDZI, FRAGMENTY OPowieści, CZASSEM TRAILERY. GRACZE PRZYGOTOWUJĄ KOSTIUMY, CHARAKTERYZACJE I WSPÓŁNIE NAKRECAJĄ SIĘ NA GRE.



W CZASIE GRY RAZEM Z POSTACIAMI PRZEŻYWAMY PRZYGODY, ROZWIĄZUJEMY ZAGADKI, KNUJEMY INTRYGI, KOCHAMY, NIENAWIDZIMY, WALKI. WALKI MOŻE BYĆ ROZSTRZYGNIĘTA NA PRZYKŁAD RZUTEM KOŚCI MIĘDZY ALBO WIDOWISKOWO ODEGRANA.



DLA MNIE W LARPACH NAJWAŻNIEJSZE SĄ EMOCJE, KLIJMAT, OPowieść, WCIENIĘSIE W KOGOŚ INNEGO. BYWAJĄ LARPY, PO KTÓRYCH POTRZEBA CZASU ABY OCHŁONAĆ. NAWET JESIĘ HISTORIE SĄ ZMYŚLONE TO DOŚWIADCZENIA SĄ PRAWDZIWE.



INNY PRZYKŁAD - MAM NA KONCIE KILKA CZARNYCH CHARAKTERÓW. NAGLE OKAŁUJE SIĘ, ŹE MAJĄ TAK UŁOŻONY SYSTEM WARTOŚCI, ŹE W SWOIM ODCZUCIU WCALE NIE SĄ ŹŁI. DOBRZE NAPISANY VILLAIN NIE DA SIĘ „WYBIELIĆ.”



TAKA, ROLA, BYŁ DLA MNE PADALEC, KTÓRY BYŁ W STANIE POSWIĘCIĆ WSZYSTKO DLA WŁASNEJ CHCIWOŚCI. MOŻNA MIEĆ KACĘ MORALNEGO. DZIĘKI LARPOM UCZYMY SIĘ WIELE O SOBIE I O ŚWIĘCIE. ROZWIJAJĄ SIĘ SPOŁECZNIE...



DZIĘKI LARPOM PRZEŻYŁ PONAD 100 RÓŻNYCH ŻYC.

